

wodzenia naukowców w klonowaniu ssaków przerwał jako pierwszy Ian Wilmut, dzięki niewielkiej modyfikacji, która zdecydowała o końcowym sukcesie. Polegała ona na tym, że przed przeniesieniem jądra komórkowego dawcy do oocyty biorcy, hodowano komórki dawcy, pozbawiając je czynników wzrostu, co pozwoliło „zmusić” je do wejścia w fazę G0 cyklu komórkowego. Jądra komórkowe znajdujące się w fazie G0 są bardziej podatne na przeprogramowanie. Mimo niedoskonałości tej metody – niska wydajność (uzyskanie 1 owcy na 277 prób) i duża pracochłonność – jest to pierwsza udana próba klonowania ssaka w historii. Wkrótce Wakayama opublikował wyniki udanego klonowania dorosłych myszy. Pierwsza sklonowana mysz, o imieniu Cumulina, posiadała materiał genetyczny pobrany z komórki somatycznej jajnika (*Cumulus oophorus* – wzgórek jajonośny).

W procesie kolonowania można wyróżnić kilka etapów (rys.). W pierwszym etapie z komórki somatycznej pobiera się jądro, następnie z oocyty usuwa się jądro i do enukleowanego (pozbawionego jądra) oocyty wprowadza się jądro z komórki klonowanego organizmu, a oocyt pobudza do podziałów. Klonowanie świń, zwłaszcza modyfikowanych genetycznie, jest ważne w kontekście transplantacji organów. Pierwsze zmodyfikowane genetycznie świnię w zakresie antygeny Gal(α -1,3)-Gal uzyskali naukowcy z brytyjskiej firmy biotechnologicznej Imutran. Pobrane od zmodyfikowanych świń serca przeszczepiono małpom, u których pracowały około 60 dni, co uznano za dowód pokonania bariery nadostrego odrzucania. Firma Imutran stała się natychmiast obiektem zainteresowania potentatów branży farmaceutycznej i została wykupiona przez szwajcarską firmę Sandoz, która jest częścią koncernu Novartis, jednej z najpotężniejszych kompanii farmaceutycznych na świecie.

Ryzyko

Z całą pewnością trzeba mieć świadomość potencjalnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą ksenotransplantacja. Jednym z nich jest możliwość zarażenia człowieka retrowirusami świń. Komórki świń zawierają utajone retrowirusy PERV (ang. porcine endogenous retroviruses). Choć dla świni nie są one niebezpieczne, to nie wiadomo czy takie będą dla człowieka

[10]. Konieczna jest w tej mierze najwyższa ostrożność, bowiem wirus teoretycznie najpierw mógłby zakazić pozostałe tkanki biorcy, a później zaatakować inne osoby i rozprzestrzenić się w populacji [12]. Zdolności przystosowawcze retrowirusów są powszechnie znane, zatem możliwość zajścia u nich mutacji, które zwiększyłyby ich zdolności przystosowawcze, nie są wcale małe. Nikt obecnie nie zna odpowiedzi na pytanie, jak duże jest to zagrożenie.

Być może w przyszłości problem transplantacji zostanie rozwiązany, gdy nauczymy się pobierać komórki macierzyste od chorych i pobudzać je do przekształcania się w narządy. Wówczas transgeniczne świnię nie będą potrzebne. Na obecnym jednak etapie wydaje się jak najbardziej uzasadnione prowadzenie badań dotyczących możliwości wykorzystania organów świni do transplantacji w medycynie, tym bardziej, że liczba osób oczekujących na przeszczepę ciągle wzrasta.

Literatura: 1. Ambrosini E., Ceccherini-Silberstein F., Erfle V., Aloisi F., Levi G.: *J. Neurosci. Res.*, Mar. 1, 55 (5), 569-577, 1999. 2. Callis J., Fromm M., Walbot V.: *Nucleic Acids Res.*, Jul. 24, 15 (14), 5823-5831, 1987. 3. Furth P.A., Shamay A., Wall R.J., Hennighausen L.: *Anal. Biochem.*, Sep., 205 (2), 365-368, 1992. 4. Furth P.A., Kerr D., Wall R.: *Mol. Biotechnol.* 4, 121-127, 1995. 5. Hargest R., Eldin A., Williamson R.: *Adv. Exp. Med. Biol.* 451, 385-391, 1998. 6. Kaighn M.E., Reddel R.R., Lechner J.F., Peehl D.M., Camalier R.F., Brash D.E., Saffiotti U., Harris C.C.: *Cancer Res.*, Jun. 1, 49 (11), 3050-3056, 1989. 7. MacDonald C.: *Crit. Rev. Biotechnol.* 10 (2), 155-178, 1990. 8. Mack K.D., Wei R., Elbagarri A., Abbey N., McGrath M.S.: *J. Immunol. Methods*, Feb. 1, 211 (1-2), 79-86, 1998. 9. Nielsen T., Bell D., Lamoureux C., Zannis-Hadjopoulos M., Price G.: *Mol. Gen. Genet.*, Feb., 242 (3), 280-288, 1994. 10. Paradis K., Langford G., Long Z., Heneine W., Sandstrom P., Switzer W.M., Chapman L., Lockey C., Onions D., Otto E.: *Science* 285, 1236-1241, 1999. 11. Pfau J., Youderian P.: *Nucleic Acids Res.*, Oct. 25, 18 (20), 6165, 1990. 12. Platt J.L.: *Nature* 407, 27-30, 2000. 13. Polaejeva I.A., Chen S., Vaught T., Page R.L., Mullins J., Ball S., Dai Y., Boone J., Walker S., Ayares D., Colman A., Campbell K.H.S.: *Nature* 407, 86-90, 2000. 14. Son K.K., Tkach D., Hall K.J.: *Biochim. Biophys. Acta.*, Sep. 29, 1468 (1-2), 6-10, 1990. 15. Yang Y.W., Yang J.C.: *Biotechnol. Appl. Biochem.*, Feb., 25 (Pt 1), 47-51, 1997. 16. Watanabe Y., Nomoto H., Takezawa R., Miyoshi N., Akaike T.: *J. Biochem.* (Tokyo) 116 (6), 1220-1226, 1994.

Stadnina Koni Posadowo (Cz. II)

Anna Nowicka-Posłuszna

AR w Poznaniu

W latach siedemdziesiątych, w związku ze zmianami polityki hodowlanej i wzrostem zainteresowania wierzchowym użytkowaniem koni, rozpoczęto szereg działań hodowlanych, ma-

jących na celu poprawienie w populacji posadowskiej pożądanych cech. Założeniem Stadniny było wyhodowanie konia wierzchowego z doskonałym ruchem i o dużych walorach użytkowych (skoczność), urodziwego, o zrównoważonym temperamentem i łagodnych cechach charakteru.

W tym celu hodowcy używali ogierów ras holsztyńskiej i hanowerskiej z najlepszych linii zachodnioeuropejskich oraz ogierów pełnej krwi angielskiej i półkwi rodzimej (w tym własnej) hodowli, sprawdzonych pod względem przydatności sportowej i o odpowiednim pokroju.

Linie ogierów czołowych użytkowanych współcześnie w SK Posadowo

Podstawą sukcesów hodowlanych Stadniny Koni Posadowo był niewątpliwie trafny dobór ogierów czołowych. Jedną z najcenniejszych w hodowli posadowskiej była linia ogiera **Rittersporn** xx, siwy, ur. 1917 r. w Belgii (St. Saulge xx od Molly



Fot. 1. Ogier Rumian xo, ur. 1936 w Wojcieszkwie (Rittersporn xx – Pestka po Fakir), ojciec wielu wybitnych koni sportowych (fot. archiwum)

Clarce xx po St. Angelo xx), którego dwaj synowie **Rumian xo**, ur. w 1936 r. (od Pestka po Fakir), i **Ramzes xo**, ur. w 1937 r. (od Jordi po Schagya X-3) pozostawili po sobie doskonałe użytkowo potomstwo. Linia ta była prawie zawsze reprezentowana w populacji ogierów czołowych kryjących w SK Posadowo w ostatnich kilkunastu latach, choć ogier Rumian xo krył w SK Posadowo już w roku 1956.

Ogier Rumian (jak pisał kierownik Stadniny w latach 1954-1961 K. Nowicki) „...mający za sobą dobrą karierę sportową, użyty został celem pokrycia klaczy wykazujących uzdolnienia do skoków. Zamierzamy w ten sposób zapoczątkować u nas na małą skalę produkcję koni sportowych na potrzeby coraz bardziej rozwijającego się w naszym kraju jeździectwa oraz na eksport. Jest to pierwsza w Polsce powojennej próba hodowli koni sportowych podjęta z myślą o dostarczeniu naszym jeźdźcom odpowiednich koni konkursowych, na których mogliby przywrócić na arenie międzynarodowej jeździectwu polskiemu przodujące miejsce, jakie zajmowało przed laty, zapoczątkowując tym samym hodowlę koni wierzchowych w Polsce powojennej.”

Do hodowli w SK Posadowo z rodu ogiera Ramzes xo użyto og. **Trawant** (Rigoletto – Lennie po Albatros), kaszt., ur. w 1977 r. w Holandii. Sprowadzony był ze względu na znakomite pochodzenie oraz dobrą karierę sportową. W Posadowie krył w latach 1991-1993. Pozostawił po sobie dobre klacze. Ogier **Reval** (Rasputin – Coina H po Ladykiller xx), c.gn., ur. w 1979 r. w Niemczech, krył w Posadowie krótko w 1999 roku, lecz mimo 20 lat dał doskonałe, żywotne źrebięta. Ogier **Eltor** (Leandro – Elza po Przedświt XIII-4), siwy, ur. w 1994 r. w SK Kalników, krył w Posadowie w sezonie 1997/98, dając lepsze potomstwo żeńskie niż męskie, używany był tylko przez jeden sezon ze względu na swój „małopolski” rodowód. Krótko używano og. **Basten** (od Buta), gn. ur. w 1991 r., hodowli pępowskiej, z doskonałego rocznika synów og. Colorado.

Do bardzo dobrych przedstawicieli rodu Rumiana xo, użytych w hodowli posadowskiej, należą: og. **Ront**, ur. w 1958 r. (od Renoma), który po dobrej karierze sportowej krył w SK Nowielice i w macierzystej stadninie, dając potomstwo o uzdolnieniach sportowych. Wśród nich był og. **Dalton**, ur. w 1966 r. (od Dala), startujący w skokach, m.in. na CSIO w Olsztynie

w 1973 r. i CSI w Warszawie. Użytkowany w PSO Bogusławice, później w PSO Sieraków, zajmował boks ogiera czołowego w macierzystej stadninie, dając wiele dobrych koni, w tym klacz Rejnildę, ur. w 1977 r. (od Renia), matkę ogiera **Hataman**, ur. w 1983 r. (po Hannibal). Hataman był wybitnym wnukiem ogiera Dalton, został wyhodowany w PGR Chwaliszewo (źrebną klacz z Posadowa kupiło to właśnie przedsiębiorstwo), zimbredowany na ogiera Rumian. Użyty do hodowli w SK Posadowo nie sprawdził się (znacznie lepsze użytkowo potomstwo zostawił SK Racot).

Drugi syn og. Rumian – **Hannibal**, ur. w 1959 r. (od Happiness), bardzo dzielny w konkurencji WKKW, uczestnik i zwycięzca MP w tej konkurencji, startował również w skokach. Krył w SK Posadowo (w latach 1968-1971 i 1981-1982) przede wszystkim klacze, które wykazywały uzdolnienia sportowe i były z nim spokrewnione przez og. Rumian. Do najlepszych jego synów należy wspomniany już Hataman.

Najwybitniejszym wnukiem og. Hannibal był og. **Alkierz**, ur. w 1977 r. (Lorison xx – Alkowa po Hannibal), należący do najlepszych polskich koni w WKKW – na IO w Seulu zajął indywidualnie 13 miejsce (zespołowo 4). Mimo niezbyt dużego wzrostu (163 cm), użyty był do hodowli w SK Posadowo (w latach 1989, 1991 i 1993) ze względu na swoją niebywałą dzielność i doskonałe pochodzenie również ze strony matki (babka Altyna – 1957, Przybysław – Alantyna, uczestniczyła w ME w skokach).

Wybitnym pod względem wartości użytkowej był również syn Rumiana og. **Sekt**, ur. w 1960 r. (od Sekta), który startując w konkurencji ujeżdżenia 5-krotnie zdobył tytuł MP. Niestety, nie został wykorzystany w hodowli (padł w wieku 12 lat).

Z linii tej pochodzi og. **Koral**, ur. w 1975 r. (Rustan – Kuba), dobrze zapowiadający się sportowo, który krył w Posadowie w latach 1979-1980, a przeznaczony był do kojarzeń w pokrewieństwie w celu uzyskania koni sportowych. Bardzo dobry wnuk Korala ogier Romanus, ur. w 1987 r. (Cyferus – Rawenna po Koral) jest jednym z najlepszych współczesnych koni skoczków polskiej hodowli – zdobywał mistrzostwo oraz wicemistrzostwo Polski i startował w zawodach rangi CSIO. Również pozostali wnukowie Korala: Rawus, ur. w 1989 r., pełny brat Romanusa; Homerus, ur. w 1992 r. (Romus – Hańczora po Koral); Roderyk, ur. w 1986 r. (Cyferus – Rumunka po Koral) potwierdzają dużą przydatność sportową. Z linii tej pochodzi og. Romus, ur. w 1988 r. (Cyferus – Rumba po Regiment), który krótko krył w SK Posadowo, a następnie użytkowany był w sporcie. Czołowym w SK Posadowo był również og. Rotmistrz, ur. w 1990 r. (Borodino – Rurytania po Cyferus).

Następną linią, którą można wyróżnić była linia ogiera **Feiertraum** han (Feierband-Schollengrafin), ur. w 1964 r. w Niemczech, sprowadzonego do SK Nowielice. Był to ogier o wzroście 171 cm, prawidłowo zbudowany, z harmonijnym ruchem, łagodnym usposobieniem, odpowiadający współczesnym wymogom produkcji „mocniejszych” koni sportowych. W SK Posadowo użyto trzech jego synów: og. **Cyferus** sp (od Cykata xx po Aquino xx), ur. w 1977 w SK Nowielice,

który krył w SK Posadowo w latach 1983-1987. Pozostawił po sobie stawkę 28 klaczy i aż 22 synów sprzedanych do ZT. Stadnina otrzymała za te ogiery kilka medali: 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy. Najlepsi synowie Cyferusa to m.in. kaszt. **Romanus** (patrz linia Rumiana), który stanowił w macierzystej stadninie i dał dwie córki. W sporcie użytkowany jest jego syn Rapsod, hod. IZ Pawłowice. Drugim synem og. Cyferus, który również krył w SK Posadowo przez krótki okres (1992 r.), jest og. **Romus**, ur. w 1988 r. (od Rumba po Regiment), urodziwy, dobrze ruszający się i skaczący. Pozostawił po sobie dobrze zapowiadającego się, startującego w konkurencji skoków og. Homerus (od Hańczora po Koral).

Następną jest linia ogiera **Ajax** han, ur. w 1981 r. w Niemczech (Aleksander – Umsicht). Ogier ten krył w SK Posadowo w sezonie 1987-1988. Pod względem budowy nie wyróżniał się cechami wierzchowymi, ale oznaczał się dobrym ruchem, był ambitny i dobrze skakał. Trzy jego córki zdobyły tytuły czempionek na krajowej wystawie zwierząt hodowlanych w Warszawie: kl. Rafa (od Rakija po Koral), kl. Czunia (od Czunga po Cyferus) i kl. Brugia (od Buchara po Lorison xx). Dał konie z dużą chęcią do skoków i bardzo dobrym ruchem, kojarzony był z klaczami w typie sportowym. Dwoch jego synów zostało ogierami czołowymi: og. **Retusz** (ur. w 1988 r. od Rabacja po Lorison xx) reprezentował typ wierzchowy, wykazywał zdolności skokowe i odznaczał się bardzo dynamicznym galopem. Był użytkowany w sporcie zaprzęgowym, jednak w hodowli się nie sprawdził. Drugi syn ogiera Ajax – **Berkel** (ur. w 1988 r. od Beta po Lorison xx) użyty był w SK Dobrzyniewo.

W hodowli posadowskiej zaznaczyła się również linia ogiera Dido han, ur. w 1980 r. w Niemczech (Direx – Libertas po Brack), użytkowanego w SK Nowielice, gdzie dał wiele koni sportowych. W Posadowie stanowił w latach 1988-1989. Był to ogier rostry, mocny, prawidłowo zbudowany, z dużymi predyspozycjami skokowymi, które przekazywał potomstwu. W Posadowie urodził się po nim m.in. ogier **Orkisz** sp (od Orawa po Kadyks xx), ur. w 1990 r., który był czołowym w macierzystej stadninie w latach 1996-1998 i pozostawił wartościowe potomstwo. Orkisz jest dobrze zbudowanym koniem o wybitnych walorach użytkowych, należy niewątpliwie do najlepszych współczesnych polskich koni sportowych w skokach przez przeszkody. Był uczestnikiem wielu konkursów rangi mistrzostw Polski (zdobywca złotych, srebrnych i brązowych medali) oraz konkursów rangi CSIO, w 2002 roku startował również w Pucharze Świata i w Mistrzostwach Europy. W roku 1999 dwóch jego synów ukończyło bardzo dobrze zakład treningowy: og. Rulon (od Rumia po Ajax) i og. Ramuz (od Ryza po Dziekanów xx). Jest również ojcem doskonale zapowiadającego się og. **Rumianek** (od Rumia). Orkisz był kojarzony z klaczami o „sportowych rodowodach”.

Drugi syn ogiera Dido og. **Borodino** sp (od Bufka po Feiertraum), urodzony w SK Nowielice w 1985 r., krył w latach 1989-1990. Był to ogier rostry, jednak nieco limfatyczny i potomstwo po nim charakteryzowało się gorszą konstytucją. Dał wspomnianego już og. Rotmistrz (od Rurytania po Cyferus), użytego w SK Posadowo w latach 1994-1997. Do bardzo

dobrych użytkowo należy również inny syn Dido og. **Escudo** (od Etiuda po Kadyks xx), ur. w 1990 r., który po dobrej karierze sportowej został czołowym w SK Pępowo.

Następna to linia ogiera **Lorison** xx (Henry the Seventh xx – Loria xx po Court Mortial xx), ur. w Anglii w 1970 r., który użytkowany w SK Posadowo przez siedem lat (do 1984 r.) był zdecydowanie „ojcem klaczy” i przyczynił się do wyrównania populacji matek posadowskich, gdyż do stada włączył 23 jego córki. Trzech jego synów kryło w macierzystej stadninie: og. **Oracz** (od Orka II po Alkazar), ur. w 1978 r., użyty ze względu na izabelowate umaszczenie (w Posadowie tradycyjnie utrzymywano kilka klaczy tak umaszczonych); og. **Bas** (od Berta II po Balast), ur. w 1981 r. oraz chluba hodowlana, wspomniany już **Alkierz** (patrz linia og. Rumian).

Interesująca jest również linia ogiera **Sir Shostakovich** xx (Rheingold xx – Sinful xx po Grey Sanvereigh xx), ur. w 1973 r. w Irlandii, który kupiony był do RFN w wieku 4 lat i stamtąd wymieniony na ogiera hodowli posadowskiej **Illit**, ur. w 1981 r. (Baca – Idylla po Bachor), z bardzo dobrym pochodzeniem po ojcu zdobywcy Nagrody Łuku Tryumfalnego. Był to koń wytrzymały, wyjątkowej urody, choć o cienkim kośćcu, z mankamentami kończyn i o wybujałym temperamentie. Dawał potomstwo w nowoczesnym typie wierzchowym, oznaczające się dobrym ruchem. Dwoch synów Shostakovicha użyto w macierzystej stadninie: og. **Carewicz I** (od Cykoria po Wermut), ur. w 1980 r., który nie odegrał większej roli, oraz wybitnego w konkurencji WKKW og. **Bujak** (od Bieługa po Wermut), ur. w 1989 r. Ogier ten ukończył ZT z oceną wybitną i brązowym medalem. Odziedziczył po ojcu urodę, charakter i zdolności skokowe, a także nieco szpotawe kończyny. Był czołowym w latach 1993-1996 oraz w sezonie 1998/99. Zdobyl mistrzostwo Polski w WKKW w roku 1999, a potomstwu przekazywał duże zdolności skokowe, niestety również dość „żywiłowy” temperament. W hodowli pozostawił 5 córek, a potomstwo wybrakowane użytkowane jest z powodzeniem w sporcie (zwłaszcza w wiodącym w WKKW klubie dżonkowskim, gdzie aktualnie znajduje się 10 potomków Bujaka). Po zakończeniu kariery sportowej użytkowany był w SK Liski.

Dobrym synem Bujaka jest og. **Barbur** (od Barbara po Wieland), ur. w 1995 r., który ukończył ZT z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując najwyższe oceny niezależnych jeźdźców. Jest to ogier urodziwy, poprawnie zbudowany, rostry, z bardzo dobrym ruchem, obecnie użytkowany w sporcie. Krył w macierzystej stadninie 2 sezony, dając poprawne i bardzo żywotne źrebięta. Do dobrych synów Bujaka należy również og. **Czumak** (od Czunia po Ajax), ur. w 1996 r., startujący obecnie w WKKW.

Pozostałe ogiery pełnej krwi angielskiej użytkowane w SK Posadowo to: Empik (Parysów xx – Ea xx po Welsh Abbot xx), Alger (Conor Pass xx – Afryka xx po Mehari xx), Cisoń (Czubaryk xx – Cisna xx po Torpid), Dziekanów (Dixieland xx – Dzięcielina xx po Mehari xx), Dżamir (Babant xx – Dżalna xx po Dakota xx), Huncwot (Conor Pass xx – Huanita xx po Antiquarian xx) i Wolver Hieghts (Wolver Hollow xx – Mariska xx po Tanerko xx), których potomstwo bardzo dobrze zapisało się w sporcie jeździeckim.

Nowoczesne linie ogierów w hodowli posadowskiej

Reproduktry użytkowane w ostatnich kilkunastu latach pochodziły z najlepszych hodowli zachodnioeuropejskich i reprezentowały najwartościowsze, użytkowo uznane linie ogierów. Należą do nich linie: wspomnianego już og. **Cottage Son** xx (patrz linia og. Ramzes), z której to linii kryły w Posadowie: og. C a r b a n o hol (w latach 1999-2000), oznaczający się wybitnym ruchem i dużą skocznością oraz doskonałą jakością kopyt; pierwsze źrebięta po nim są bardzo szlachetne i żywotne; drugi ogier z tej linii C o n t a s hol (krył w 1998 r.), rosły, z bardzo dobrym ruchem i dużymi zdolnościami skokowymi, zdał bardzo dobrze próbę dzielności w ZT Kwizdyń i pozostawił, co jest zrozumiałe, niewiele, ale dobrze potomstwa; og. H a r w e s t KWPN krył w sezonie 1997; był to ogier niezbyt rosły, ale szlachetny, z dobrym ruchem i „byстрыm spojrzeniem”; pozostawił po sobie szlachetne, dobrze ruszające się źrebiaki.

Linie ogiera **Ladykiller** xx reprezentowały ogiery: M y W i l l KWPN (Good Will – Impari po Wagenaar), ur. w 1994 r. w Holandii, który jest rosłym, z doskonale rozwiniętą partią zadu, z dobrym ruchem i potęgą skoku koniem; daje szlachetne i wyrównane potomstwo; użytkowany był również w SK Pępowo, gdzie kryje w dalszym ciągu; drugim przedstawicielem tej linii jest wspomniany już ogier E l t o r (Leandro – Elza po Przedświt XII-4), ur. w 1994 r. w SK Kalników, w bardzo dobrym typie wierzchowym, co potwierdził wynikami w ZT.

Linie ogiera **Alme Z** reprezentował og. L o m b a r d o KWPN (Quidam de Revel – Astarta po Farn), ur. w 1993 r. w Holandii. Użyty do hodowli ze względu na znakomite pochodzenie i duże zdolności skokowe. Charakterystyczną jego cechą pokrojową był bardzo dobrze umięśniony („rozłupany”) zad, świadczący o doskonałej motoryce. Dał konie w bardzo wyrównanym typie, niezbyt rosłe, ale z doskonałą muskulaturą. Krył w Posadowie w latach 1996-1998. Linie tę reprezentował również wspomniany og. Basten.

Wśród pozostałych ogierów kryjących w SK Posadowo należy wspomnieć og. **Wieland** han (Woerman – Godstern po Gotz), ur. w 1980 r. w RFN. Był to ogier rosły, harmonijny, kalibrowy, z bardzo dobrym ruchem, po karierze w konkursach w ujeżdżeniu i w skokach (w Niemczech). Reprezentował starszy typ hanowera (ale taki był wówczas „dostępny”). Krył w latach 1990-1996, pozostawiając córki poprawnie zbudowane, kalibrowe i z dobrym ruchem. Brak po nim dobrych ogierów, z wyjątkiem og. Komornik, ur. w 1995 r. (od Komora po Baca), który dobrze zdał próbę w ZT, i doskonałego og. Mango (od Mankala po Cyferus), ur. w 1992 r., wicemistrza w WKKW, który w roku 2000 w rankingu ogierów 7-letnich i starszych zajął 3 miejsce.

Współczesne linie klaczy

Z przedstawionej już linii og. Rumian pochodzą również dobre klacze. Rumian, doskonały i wszechstronny koń sportowy, dał szereg dobrych koni, choć źrebięta po nim były niezbyt wyrównane. Do hodowli wcielono 8 jego córek: Radarkę, ur. w 1957 r. (od Renoma); Fryżkę, ur. w 1957 r. (od Faradyza); Heroinę, ur. w 1959 r. (od Happy); Monikę, ur. w 1959 r.

(od Modelka); Horde, ur. w 1960 r. (od Happines); Rusałkę, ur. w 1962 r. (od Renoma); Filipinkę, ur. w 1963 r. (od Fala) oraz Rikę, ur. w 1963 r. (od Renoma). Większość córek Rumiana oznaczało się wysokimi walorami użytkowymi, a część z nich utworzyło własne rodziny.

Rodzina klaczy Renoma. Najliczniejszą i najbardziej zaśluzoną w nieistniejącej już dziś Stadninie była rodzina klaczy Renoma, sk.gn., ur. w 1953 r. (Hudamas xwschpr – Renoma), licząca w roku 2000 aż 15 przedstawicielek. Klacze z tej rodziny są szlachetne, „suche”, poprawnie zbudowane. Renoma kojarzona była z og. Rumian, dzięki czemu dała szereg dobrych pokrojowo, sprawdzonych w sporcie koni. Jej córki kryte były ogierami pełnej krwi angielskiej. Jedną z najlepszych córek Renomy była **Radarka**, ur. w 1956 r. (po Rumian), która po dobrej karierze sportowej (skoki, WKKW) pozostawiła wiele dobrych córek (Radosna, 1966; Radość, 1973; Radocha, 1977) oraz wnuka og. Rabuś, ur. w 1983 r. (po Baca), superczempiona Krajowej Wystawy Koni Rasy Wielkopolskiej w roku 1989, kryjącego w macierzystej stadninie w roku 1988 i przez szereg lat w SK Racot. Doskonałym synem Radarki był og. Radar, ur. w 1969 r. (po Ter xx), startujący pod Janem Kowalczykiem w zawodach rangi CSIO (m.in. zwycięzca konkursu na CSIO w Rotterdamie w 1979 r.).

Licznie reprezentowana jest rodzina drugiej córki Renomy, klaczy **Rusałka**, ur. w 1961 r. (po Rumian), której potomstwo oznacza się wysokimi walorami użytkowymi, m.in. ogiery: Koral, Romanus, Rawus, Homerus, Roderyk i klacz Rafa, startująca w konkursach kl. C. Na uwagę zasługuje również córka Rusałki klacz Rumba, ur. w 1972 r. (po Regiment), matka dobrego og. Romus, który krótko krył w Posadowie, a następnie użytkowany był w sporcie (patrz linia ogiera Feiertraum). Córka Rumby kl. Rurytania, ur. w 1986 r. (po Cyferus), również użytkowana sportowo, dała znakomite ogiery: Rotmistrza (1990), Royała (1991) i Rycerza (1997).

Z linii tej pochodzi także wybitna klacz Raniuszka (Ruda po Koral), ur. w 1980 r. (patrz linia og. Rumian). Użytkowana w konkursach skoków nie zostawiła po sobie potomstwa. Startowała na ME juniorów i w zawodach CSI, przede wszystkim pod J. Pękalskim.

Rodzina klaczy Irania. Klacz Irania (Igran xo – Karolina po NN), ur. w 1944 r. w Karczewie, była założycielką drugiej



Fot. 2. Klacz Irania uszl. xo, ur. w 1944 w Karczewie (Igren, xopozn – Karolina uszl. po NN), założycielka licznej rodziny (fot. M. Swidzińska)

co do wielkości rodziny w posadowskiej stadninie (11 przedstawicieli). Ojciec Iranii, og. Igran po radowieckim Gidranie XXXI-12, był przedwojennej hodowli posadowskiej i w pewnym stopniu sukcesy hodowlane tej rodziny należy przypisać temu ogierowi. Irania była poprawnej budowy, drobna, ale wytrzymała w pracy i dzielna. Klacze z tej rodziny są bardzo poprawnie zbudowane, urodziwe, rosłe, dobrze się ruszające, a współczesna populacja wywodzi się od trzech córek Iranii: Irrawadi (po Sonnenfels), Irimina (po Grossvisier), Ikora (po Bomber). Prawie wszystkie klacze tej rodziny reprezentują typ wierzchowy i są użytkowane sportowo.

Rodzina klaczy Orunia. Trzecią pod względem liczebności (6 przedstawicieli) była w hodowli posadowskiej rodzina klaczy Orunia izabl. (Orkan II xx – Fatma po Atoll), ur. w 1959 r. w Janowie Lubelskim. Istniejące w niej podrodziny klaczy Orka II i Orla reprezentowały typ konia wszechstronnie użytkowego. Z tej rodziny wywodzą się czempionki rasy wielkopolskiej: kl. Orlanda (Baca – Orla), kl. Orlanda (Agat – Orlanda) oraz kl. Oranżada (Baca – Orla), która została dwukrotnie nagrodzona złotym medalem na krajowych wystawach zwierząt hodowlanych w Warszawie. Bardzo dobrze rozwinęła się podrodzina klaczy Orbita I (Bieliniak – Orunia), ur. w 1968 r., dzięki jej dwóm wnuczkom: kl. Oracja (Nevers xx – Ornetka) oraz kl. Orawa (Kadyks xx – Ornetka). Początkowo konie z tej rodziny odznaczały się dużą kośćością, jednak przez użycie ogierów pełnej krwi angielskiej (Nevers xx i Kadyks xx) zmienił się ich typ. Wszystkie charakteryzują się predyspozycjami sportowymi. Klacz Oracja, po dobrej karierze sportowej, dała pięć córek, które również wykazują dużą dzielność w sporcie. Orawa, chociaż sama nie była sprawdzana w sporcie, dała potomstwo wykazujące przydatność do skoków. Cztery córki tej klaczy zostały wcielone do stada. Była również matką ogiera Orkisz.

Rodzina klaczy Altyna (Przybysław wschpr – Almantyna xo po Almansor trak). Rodzina tej klaczy (5 przedstawicieli) jest rodziną klaczy sportowych, a sama założycielka charakteryzowała się wybitnymi uzdolnieniami skokowymi (uczestniczyła w ME jun. w skokach). Konie z tej rodziny charakteryzują się żywym temperamentem, przez co gorzej wykorzystują paszę. Większość z nich odziedziczyła uzdolnienia skokowe. Wybitnym synem Altyny był wał. Alt, ur. w 1971 r. (po Azan xx), który pod J. Kowalczykiem startował w konkursach CSIO, zdobywając wysokie lokaty. Bardzo dobry jest również wnuk Altyny og. Alkierz (linia og. Lorison xx).

Rodzina klaczy Bartosia (Togo – Mańka po Apullas). Rodzina tej klaczy, ur. w 1948 r., reprezentowana była przez trzy przedstawicieli. Poza Bielicą, są to klacze bardzo rosłe, szlachetne, charakteryzujące się dużymi możliwościami skokowymi. Bardzo dobrą przedstawicielką tej rodziny jest klacz Barbara, ur. w 1991 r. (po Wieland). Z rodziny tej pochodzą dwa bardzo dobre ogiery: Bujak (Sir Shostakovich xx – Bieluga), który wykazuje się dużą dzielnością w WKKW (Mistrzostwo Polski w 1999 r.) oraz jego syn Barbur (Bujak – Barbara).

Pozostałe rodziny: kl. Mykoza (Hetman – Myryca), ur. w 1956 r., kl. Czobra (Strumvogel – Obra), ur. w 1949 r., kl. Rewia (Bambus – Krynica), ur. w 1944 r. i kl. Makówka (Mak

– Orka), ur. w 1959 r. miały nieco mniejsze znaczenie, a niektóre zanikają.

Miarą sukcesów hodowlanych jest wiele nagród i medali zdobytych na krajowych wystawach zwierząt hodowlanych, krajowych czempionatach koni rasy wielkopolskiej oraz Polagrze w Poznaniu i Sielinku. W latach 80. i 90. każdego roku konie hodowli posadowskiej zdobywały złote, srebrne i brązowe medale, a także zostawały superczempionami, czempionami i wicczempionami. W 1994 r. klacz Rafa, w 1995 r. kl. Czunia, a w 1996 r. kl. Brugia zdobyły złotą wstęgę Polagry. W sumie nagrodzonych koni jest tak wiele, że trudno byłoby je wszystkie wymienić na naszych łamach.

LIKWIDACJA STADNINY

17 lipca 2000 roku odbył się w Posadowie ostatni przegląd selekcyjny stada, przeprowadzony po to, aby wybrać do Stadnin Koni w Dobrzyniewie i Racocie najlepszy materiał hodowlany. Przegląd odbył się w obecności przedstawicieli Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz hodowców i dyrektorów obu stadnin. Młodzież żeńska i męska miała być przekazana do SK Racot, natomiast remont hodowlany klaczy – do SK Dobrzyniewo. Klacze dorosłe miały znaleźć się w obu stadninach.

Do Stadniny Koni w Dobrzyniewie przekazano: 17 klaczy matek (żrebnych ogierami Carbano, Barbur, Dżamir) oraz młodzież z rocznika 1999 (1 ogierek i 3 klaczki) i 2000 (3 ogierki i 4 klaczki) po ogierach Eltor, Orkisz, My Will, Carbano i Bujak.

Do Stadniny Koni w Racocie przekazano 15 klaczy matek (żrebnych głównie ogierem Carbano) oraz 7 klaczek i 7 ogierków z rocznika 1999 po ogierach: Lombardo, Contas i Orkisz i młodą klacz z rocznika 1997 po Orkiszu.

26 lipca 2000 roku odbyła się aukcja, na której sprzedano pozostały materiał hodowlany. Na aukcję wystawiono: 8 źrebiąt odsadków, 9 źrebiąt rocznych, 13 klaczek dwuletnich, 3 ogierki dwuletnie i 30 klaczy elitarnych, w tym 16 ze źrebiętami (po ogierach: Barbur, Carbano, My Will, Reval).

Hodowla koni jest trudna i kosztowna. Aby zmienić populację i uzyskać pożądane cechy u tych zwierząt, trzeba czasu, dłuższego niż życie niejednego hodowcy. W Stadninie Koni Posadowo osiągnięto cel hodowlany, a więc osiągnięto sukces. Szkoda, że to już historia.

Literatura: 1. Biernacki S., Grabowski J., Gurski C., Hay S., Helak H., Kukawski L., Matłowski C., Mirinowicz I., Nowicki K.: Koń Poznański, Wyd. IZ Kraków 1961. 2. Ganowiczowa A.: Koń Polski 4 (60), 1-7, 1970. 3. Hay S., Starzyński A.: Stadnina Koni Posadowo. PWRiL, Warszawa 1967. 4. Marchowiecki T.: Koń Polski 4 (12), 20-21, 1968. 5. Mazur B.: Koń Polski 5 (144), 16, 1996. 6. Nowicka-Postusznna A.: Stado Ogierów Sieraków 1829-1979, PWRiL, Poznań 1979. 7. Nowicka-Postusznna A., Kaczmarek W.: Koń Polski 6 (169), 10-11, 1998. 8. Nowicka-Postusznna A.: Koń Polski 4 (191), 14-17, 2000. 9. Nowicka-Postusznna A., Liszkowski M.: Roczn. Nauk. Zoot., Supl. 14, 253-274, 2001. 10. Nowicka-Postusznna A., Liszkowski M.: Roczn. Nauk. Zoot., Supl. 14, 275-287, 2001. 11. Nowicka-Postusznna A., Liszkowski M.: Roczn. Nauk. Zoot., Supl. 14, 289-308, 2001. 12. Nowicki K.: Kronika Stadniny Koni Posadowo za okres 1946-1956. Posadowo, maszynopis. 13. Waligóra W.: Monografia przedsiębiorstw hodowli zarodowej Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego w latach 1945-1984. PWRiL, Poznań 1985. 14. Wyszomirski M.: Koń Polski 2 (141), 4-5, 1996.